

Facebook uderza w Trumpa – QAnon zakazany

7 października 2020

Facebook ogłosił wczoraj, że przystępuje do likwidacji wszystkich kont, stron i grup związanych z amerykańskim ruchem QAnon, „spiskową” siecią zwolenników Donalda Trumpa, na cztery tygodnie przed wyborami prezydenckimi. Jest tego bardzo dużo, więc nie wszystkie strony znikną natychmiast, lecz Facebook chce definitywnie skończyć z QAnonem, uważanym przez niego za ruch przemocowy.

Facebook już kilka miesięcy temu podjął walkę przeciw fanom QAnonu, lecz zauważył, że likwidacja stron „nawołujących do nienawiści lub przemocy” to za mało, bo ruch bardzo urósł i „propaguje fałszywe lub niesprawdzone wiadomości”. Stąd pod nóż pójdzie po prostu wszystko, co wiąże się z QAnonem, również na Instagramie.

„Widzieliśmy jak wzrastają ruchy, które nawet jeśli nie organizują bezpośrednio aktów przemocy, to celebrują przemoc, pokazują, że mają broń, sugerują, że jej użyją, lub mają przemocowych fanów” – tłumaczyła grupa Facebook. To cios wymierzony w Donalda Trumpa, gdyż chodzi o jego wyborców, podejrzewanych, że mogą sprowokować wojnę domową, gdyby się okazało, że obecny prezydent przegrał wybory.

Poza tym QAnon ostro zwalczał w sieci kandydata demokratów Joe Bidena, sugerując z reguły, że to pedofil, powiązany z „siatką pedofilską” wśród waszyngtońskich elit. Środowiska żydowskie zwracały uwagę, że ruch „czerpie z retoryki antysemickiej”, podczas gdy sam Trump oświadczył, że go nie zna bliżej, ale zrozumiał, że to patrioci: „Ci ludzie mnie lubią, doceniam to”.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)